

Andrzej Fijałkowski

Czy ludzkość mogła zasiedlić Ziemię w krótkim okresie czasu?

Teoria ewolucji odebrała milionom ludzi wiarę w Boga Stworzyciela. Stworzenie życia jest bardziej prawdopodobne niż ewolucja. Moment stworzenia pierwszych rodziców był znacznie bliższy w czasie, niż się to powszechnie sądzi. Ale na początku trzeba przyjąć zasadnicze zastrzeżenie, że niemożliwe jest ustalenie dat odnoszących się do czasów historii niepisanej.

Bez wyższej matematyki można obliczyć rozwój populacji przy założeniu, że rodzina liczy czworo dzieci, a pokolenie trwa 30 lat:

- po 120 latach z jednej pary otrzymujemy 16 osobników,
- za 300 lat populacja liczy już 2^{10} , tj. 1152 tysiące,
- po 33 pokoleniach, tj. za 990 lat, otrzymujemy już około 9 miliardów osobników. To jeszcze nie dowód, ale uzasadnia przypuszczenie, że pierwsi rodzice zostali stworzeni kilka tysięcy lat temu. Postęp geometryczny daje niewyobrażalne liczby, a to matematyczne prawo zdecydowało, że ludzkość w okresie historycznym zasiedliła wszystkie zakątki kuli ziemskiej.

Historia Polski zaczyna się od 966 roku, tj. od chrztu Polski i zapisanej podróży Ibrahima Ibn Jakuba. Wszystko, co było przedtem, a więc króla Popiela i Piasta, słusznie traktuje się jako legendę. Jednak bez wątpliwości powszechnie przyjmuje się rekonstrukcję dziejów ludzkości i świata żywego na przestrzeni setek tysięcy, milionów i miliardów lat. Można przyjąć, że kraj Mieszka liczył milion mieszkańców, a więc w ciągu tysiąca lat mamy blisko 40-krotny wzrost liczby ludności pomimo wojen i epidemii.

Rozwój liczbowy populacji jako reakcja lawinowa to nie tylko teoria. *Słowo – Dziennik Katolicki* informowało o reintrodukcji łośia. Przed 200 laty łoś – księżę bagien – został wybity. W 1951 roku sprowadzono do Polski 2 byki i 3 kłepy – razem 5 osobników. W ciągu 10 lat było już 40 sztuk, a obecnie jest ich w całym kraju ponad 5 tysięcy, z czego tylko 255 sztuk żyje w parkach na-

rodowych. Podobnie jest z fenomenem amerykańskich mustangów. Przed Kolumbem w Ameryce nie było koni. Przywieziono je z Europy, a w nieznanych okolicznościach zapewne kilka uciekło i zdziczało, aby w ciągu 200 lat stada mustangów stały się jednym z symboli Dzikiego Zachodu.

Te przykłady świadczą, że człowiek i inne gatunki mają moc błyskawicznego wypełnienia naszego globu, a propagandowe miliony i miliardy lat konieczne dla ewolucjonistów są zupełnie zbędne przy bardziej prawdopodobnym założeniu stworzenia życia.

Andrzej Fijałkowski (Przasnysz)